



## NIE DAJCIE SIĘ OSZUKAĆ FAŁSZYWYM WNUCZKOM, FAŁSZYWYM POLICJANTOM I FAŁSZYWYM ZGŁOSZENIOM O ZAKAŻENIU CZŁONKA RODZINY

**Pomimo licznych apeli i akcji profilaktyczno - informacyjnych dotyczących oszustw dokonywanych metodami „na wnuczka”, „na policjanta” i „na wypadek”, wciąż docierają do nas sygnały o kolejnych wyłudzeniach oszczędności tymi sposobami od osób starszych. Oszuści w Małopolsce stosują także nową metodę - informują, że członek rodziny jest w szpitalu chory na koronawirusa i potrzebny jest zakup kosztownej szczepionki.**

Tylko na przełomie października i listopada znaczne sumy pieniędzy straciło kilkoro mieszkańców Krakowa. Byli to seniorzy, którzy kierowani instrukcjami fałszywego policjanta przekazali oszustom swoje oszczędności. Pokrzywdzeni byli telefonicznie informowani przez osobę podającą się za funkcjonariusza policji o tym, że środki finansowe, zdeponowane na kontach bankowych i trzymane w domu są zagrożone, a policja je zabezpieczy przed utratą. W jednym przypadku 92-latek przekazał nieznanemu mężczyźnie 17 000 zł wierząc, że pomaga swojemu synowi, który rzekomo spowodował wypadek i potrzebuje pieniędzy by uniknąć odpowiedzialności. Działając tą metodą oszuści sprawili, że ich ofiary przekazały nie tylko pieniądze ale też biżuterię, pozostawiając je czy to w koszu na śmieci, czy wrzucając przez balkon, czy umieszczając pod własnym samochodem lub przekazując obcej osobie. Łącznie seniorzy przekazali oszustom około 130 000 zł oraz kosztowności.

Natomiast wczoraj (9 listopada br.) mieliśmy do czynienia z trzema próbami wyłudzenia pieniędzy metodą „na funkcjonariusza CBŚP” w powiecie krakowskim. Prawdopodobnie ten sam sprawca zadzwonił do trzech osób zamieszkałych na terenie gminy Krzeszowice. **Najpierw podając się za pracownika poczty informował o tym, że ma listy do odbioru, próbując tym sposobem ustalić dokładny adres rozmówcy.** Następnie po jakimś czasie przestępca ponownie zadzwonił przedstawiając się tym razem jako policjant z CBŚP, podając nazwisko oraz numer odznaki i informował, że właśnie prowadzona jest tajna akcja, w której rozmówca musi pomóc. Zlecał swojej ofierze wybranie numeru 112 lub 997 (bez rozłączania), aby potwierdzić akcję - wówczas w słuchacze odzywał się wspólnik oszusta, który uwiarygadniał legendę. Następnie oszust polecał wybrać z banku oszczędności, po czym informował, że pobrane pieniądze są fałszywe i należy je mu jak najszybciej przekazać. Jednak z seniorek wypłaciła z banku 20 000 złotych lecz odmówiła pozostawienia pieniędzy na przystanku. Wówczas fałszywy policjant zagroził jej karą 80 000 zł za utrudnienie tajnej akcji CBŚP.

**Również wczoraj, do komisariatu VII w Krakowie zgłosiła się 75-letnia mieszkanka jednego z nowohuckich osiedli. Odebrała bowiem telefon od rzekomej „wnuczki”, która powiedziała, że: „mama leży w szpitalu w stanie krytycznym z powodu zakażenia koronawirusem”. Rozmówczyni podała, że jest możliwość wyleczenia „mamy” podając jej szczepionkę, która kosztuje 30 000 Euro, a po pieniądze do babci zgłosi się „syn ordynatora” ze szpitala. Po 15 minutach do mieszkania przyszedł mężczyzna i odebrał od seniorki gotówkę w kwocie 28 000 złotych.**

**PAMIĘTAJ !**

*Przez telefon każdy może być wnuczkiem, policjantem, urzędnikiem, synem znajomego...*

*Zachowaj ostrożność gdy odbierasz telefon od osoby podającej się za krewnego lub znajomego będącego w potrzebie finansowej*

*Nigdy nie wpuszczaj do domu osób, których nie znasz i nie przekazuj im pieniędzy*

*Policja nigdy nie prosi o przekazanie oszczędności,- nigdy też nie informuje o przeprowadzanych tajnych akcjach przez telefon*